

Fundacja Pasjonaci
ul. Kolejowa 5
38-400 Krosno

Proszę o wycofanie się z planów budowy drogi przez park przy ul. Grodzkiej oraz o usunięcie wspomnianej drogi z dokumentów planistycznych.

20.11.23
PRZEWODNICZĄCY RADY
Zbigniew Kubit

URZĄD MIASTA KROSNA
Biuro Rady Miasta
wpl. 20.11.2023
dn. 15.11.2023
Lp. 152.7.2023.A
podpis

Rada Miasta Krosna
Ul. Staszica 2
38-400 Krosno

PETYCJA

Na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Art. 1. i Art. 2. Ustawy o Petycjach z dnia 11 lipca 2014 r. zwracamy się z petycją o wycofanie się krośnieńskiego samorządu z planów budowy drogi przez park przy ul. Grodzkiej oraz o usunięcie wspomnianej drogi z dokumentów planistycznych.

UZASADNIENIE

Planowana droga, czyli połączenie pomiędzy ul. Czajkowskiego z ul. Niepodległości, przez obiekt mostowy i teren parku (Ogrodu Jordanowskiego) przy ul. Grodzkiej nie ma poparcia mieszkańców. Inwestycji sprzeciwiają się mieszkańcy Os. Południe, dla których oznacza ona dużą ingerencję w ich warunki życia i własność prywatną. Przeciwni są też użytkownicy parku przy ul. Grodzkiej.

Należy tu podkreślić, że plany budowy drogi pochodzą sprzed kilkadziesiąt lat i dotyczą zupełnie innej sytuacji. W czasie, gdy powstała koncepcja budowy drogi przez park, ta część miasta miała być terenem przemysłowym. Tym samym park nie był potrzebny.

Przez blisko 100 lat wiele się zmieniło. Huta Szkła została zlikwidowana, a wokół wyrosły osiedla mieszkaniowe. Z Ogrodu Jordanowskiego przy ul. Grodzkiej korzystają mieszkańcy: Śródmieścia, Os. ks. Markiewicza, Os. Guzikówka. Ponadto mieszkańcy Os. Tysiąclecia, korzystając z bulwarów nad Lubatówką, także chodzą do tego parku, ponieważ Park Jordana na Os. Tysiąclecia został zajęty pod parking dla samochodów. Także wielu innych mieszkańców regularnie korzysta ze wspomnianego parku, w efekcie jest to miejsce spotkań, integracji i wypoczynku, w warunkach, gdy zaledwie 2% terenu Krosna to tereny zieleni miejskiej.

Wobec tak złego wskaźnika zieleni miejskiej (około 2%), dalsza ingerencja i ograniczanie terenu Ogrodu Jordanowskiego jest bezzasadna. Tu należy podkreślić, że nie tylko chodzi o zagrożenie związane z pomniejszeniem parku. Planowana droga przetrnie istniejący ekosystem obejmujący nie tylko park, ale i sąsiednie działki, znacznie ograniczając teren do życia dla istniejących tam gatunków. Budowa drogi i ronda spowoduje też zbliżenie ruchu ulicznego do centrum parku. Obecnie park graniczy z cichymi posesjami pokrytymi zielenią, a zamiast tego ma być ruchliwa droga. Obecnie główny ruch uliczny, pomiędzy ul. Grodzką, a Niepodległości, jest odsunięty od parku i oddzielony dodatkowo wysepką, a planowane

jest przesunięcie tego natężenia ruchu na teren obecnie należący do parku. Będzie to bardzo duża ingerencja w istniejący ekosystem i w komfort osób korzystających z parku.

W ramach akcji "Masz Głos" prowadziliśmy rozmowy i konsultacje z mieszkańcami. Okazuje się, że budowa ogromnego mostu i ingerencja w park, nie mają zwolenników. Jednak równocześnie okazuje się, że mieszkańcy, nawet regularnie korzystający z Ogrodu Jordanowskiego, nie są świadomi zamierzeń samorządu. Większość naszych rozmówców, którzy wiedzieli o planach budowy drogi, była zarazem przekonana, że samorząd już z tego zrezygnował. Według naszych ustaleń, właśnie takie jest oczekiwanie mieszkańców: rezygnacja z planów budowy drogi.

Istotne są też względy ekonomiczne. Ingerencja w park przewiduje budowę ogromnego mostu, nie tylko nad Lubatówką, ale ponad wałami i ponad ulicą Olejarską. Koszt w oczywisty sposób będzie wielokrotnie wyższy, niż aktualna przebudowa mostu w ciągu ul. Paderewskiego, czy planowany i konieczny remont mostu w ciągu ul. Okrzei. Byłby to ogromny koszt, ponoszony na inwestycję, która nie rozwiązuje problemów komunikacyjnych miasta, tym bardziej, że w związku z budową S-19 i rozwojem miasta w jej kierunku, ulegną zmianie kierunki natężenia ruchu ulicznego. Równocześnie, budowa wielkiego mostu, spowodowałaby jedynie niewielki skrót os ul. Czajkowskiego, przy równoczesnym braku rozwiązania problemów na przejeździe kolejowym przy skrzyżowaniu ul. Czajkowskiego, Pużaka i Jagiellońskiej. Bez rozwiązań na tym skrzyżowaniu, nadal każdy przejeżdżający pociąg będzie powodował zatory na ul. Czajkowskiego. Tymczasem w związku z modernizacją linii kolejowej spodziewanych jest więcej pociągów.

Obecnie krośnieński samorząd tłumaczy, że nie ma środków, żeby skorzystać z okazji i przy modernizacji linii kolejowej doprowadzić do kompleksowego rozwiązania problemów komunikacyjnych na "Zetce" (skrzyżowanie ulic Pużaka, Kletówka, Lniarska) i na wspomnianym skrzyżowaniu ul. Czajkowskiego z Pużaka. Brak tych rozwiązań, przy zwiększonym ruchu kolejowym, spowoduje ogromne utrudnienia na drogach, a wielomilionowa inwestycja w most nad ul. Olejarską tego problemu nie rozwiąże.

Apelujemy o nienaruszanie terenu Ogrodu Jordanowskiego natomiast środki na rozwiązywanie problemów komunikacyjnych miasta powinny być przeznaczone na zmianę organizacji skrzyżowań przy przejazdach kolejowych na ul. Czajkowskiego i Kletówki (nieślawna „Zetka”).